

SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 89 • listopad 2000 r. • ISSN 1233-3093 • cena 1,50 zł



Prace
grufowskiej
malarki
**JOANNY
MAŁOSZCZYK**

(piszemy o Niej
na str. 8)



Z ŻYCIA RADY I ZARZĄDU

DWA LATA TEMU...

3 listopada 1998 roku odbyła się inauguracyjna Sesja Rady Miejskiej Gminy Lubomierz (III KADENCJI). Wybrano wówczas Burmistrza, Jego Zastępcę, Zarząd. Radni otrzymali nominacje. Od tamtych chwil minęły już dwa lata.

Z tej okazji Radzie Miejskiej gratulujemy osiągnięć, życzymy wielu jeszcze słusznych decyzji, jedności, nieustającej troski o dobro społeczne i szczęścia osobistego.

Przypomnijmy, że dwa pierwsze posiedzenia Zarządu poświęcone były:

- przekształceniu Gminnego Ośrodka Zdrowia w samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej,
- konstrukcji budżetu na 1999 rok,
- wyborom sołtysów i rad sołeckich,
- sprawom przekształceń w policji,
- zabezpieczeniu budowy przy ul. Szpitalnej XXI Sesja Rady Miejskiej Gminy Lubomierz odbyła się 27 października. Omawiano sytuację finansową lubomierskiej oświaty.

We wszystkich placówkach na terenie miasta i gminy do końca roku występuje bardzo poważny niedobór środków finansowych. Skarbnik gminy poinformowała, że z budżetu gminy na szkoły wyasygnowano już 500 tysięcy zł, a do końca roku potrzeba jeszcze 400 tys. zł. Nie została dokonana restrukturyzacja sieci szkół, gminie nie przysługują więc żadne świadczenia należne tym, którzy restrukturyzację przeprowadzili.

POLICJA

Obecny na Sesji zastępca Komendanta Powiatowego Policji we Lwówku Śl. **ZDZISŁAW MIRECKI** poinformował o wprowadzeniu nowej struktury organizacyjnej od 1 grudnia 2000 r. W Lubomierzu nie będzie Komisariatu Policji. Najbliższy znajdować się będzie w Gryfowie. U nas pracować będzie 3 policjantów w utworzonym rewirze.

STANOWISKA

Rada MG na posiedzeniu 29 października wypracowała stanowiska w następujących sprawach:

- jednogłośnie przyjęła wniosek w sprawie przygotowania nowelizacji projektu uchwały w sprawie odpłatności za usługi świadczone przez Przedszkole Miejskie w Lubomierzu zawartej w Uchwale Rady MG nr XV/121/00 z dnia 04.02.2000 r.
- jednogłośnie upoważniła Zarząd GiM do prowadzenia prac związanych z opracowaniem programu edukacyjnego na lata 2000-2008.
- zobowiązała Zarząd do zwrócenia się do Komendy Powiatowej Policji we Lwówku Śl. z prośbą o wyasygnowanie jeszcze jednego etatu dla Lubomierza w związku z wprowadzeniem zmian strukturalnych w Policji od 1 grudnia 2000 r. Wniosek ten Rada podjęła jednogłośnie.

- Rada większością głosów (13 za, 3 wstrzymujące) zobowiązała Burmistrza oraz Zarząd do podjęcia starań związanych z cofnięciem zezwolenia na sprzedaż alkoholu w lokalu „Pod Złotym Rogiem” p. R. Środy celem zwiększenia bezpieczeństwa w Lubomierzu.

UCHWAŁY

Podjęto uchwały w sprawie:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lubomierza w granicach administracyjnych,
- zmian w budżecie,
- zmian w regulaminie wynagradzania nauczycieli oraz przyjęcie tekstu jednolitego.

INTERPELACJE

Zgłoszone przez radnych interpelacje dotyczyły m.in.:

- konieczności przywiezienia tuczni do sołtysa w Chmielieniu w celu naprawy drogi w Chmielieniu dolnym,
- konieczności ponownego remontu odcinka drogi z Maciejowca do Wojciechowa przejeżdżonej przez samochody przejeżdżające pomimo zakazu z dużym obciążeniem,
- rozważenia możliwości nieodpłatnego otwarcia wysypiska śmieci raz w tygodniu (duże zaśmiecenia rowów przydrożnych i lasów),
- konieczności naprawy 3 lamp ulicznych przy drodze w dolnym Chmielieniu,
- konieczności oczyszczenia rowów przydrożnych przy drodze w Chmielieniu w kierunku Młyńska (zalewanie drogi, utrudnione przejście dla pieszych).

Kolejna Sesja Rady Miejskiej Gminy Lubomierz odbędzie się 1 grudnia. Jej głównym zadaniem będzie ocena działalności Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej w Lubomierzu.

Stowarzyszenie Miłośników Filmów Komedio-wych „Sami Swoi” przedstawi informację z przebiegu IV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedio-wych w Lubomierzu.

KONSERWATORZY ZABYTKÓW

W Urzędzie GiM gościliśmy delegację konserwatorów zabytków z zastępcą generalnego konserwatora zabytków z Warszawy. Zwiedzili oni nasze miasteczko. Podziwiali kościół, który wymaga dużych nakładów finansowych na remont fasady, figur, generalnego uporządkowania gospodarki wodnej. Mamy nadzieję, że ta wizyta przyczyni się do zdobycia środków pozabudżetowych na remonty zabytkowych miejsc w Lubomierzu.

BURMISTRZOWI

Olgierdowi Poniznikowi z okazji 25 lecia pracy zawodowej wielu osiągnięć zawodowych i sukcesów osobistych życzą pracownicy UGiM

O PRACY ZARZĄDU

W okresie między Sesjami Zarząd odbył 3 posiedzenia.

29 września przyjął zmiany w nowym regulaminie organizacyjnym Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Szczegółowo zapoznał się ze zdarzeniami i faktami potwierdzającymi anormalną sytuację panującą w MGOPS. Na posiedzeniu 17 października Zarząd podjął uchwałę o odwołaniu kierownika MGOPS i rozwiązaniu stosunku pracy z mianowania wraz z wypowiedzeniem, który potrwa do 3.01.2001 r.

Taka decyzja Zarządu podyktowana została wieloma względami. Następnie Zarząd podjął decyzję o powierzeniu pełnienia obowiązków Kierownika Pani **MARZENIE KUCHARCZYK** na okres 3 miesięcy. Zarząd zamierza ogłosić konkurs mający na celu wyłonienie Kierownika Ośrodka. Na tym samym posiedzeniu zapoznano się z pismem Komendanta Powiatowego Policji informującym o zmianach w strukturach organizacyjnych Policji.

Na posiedzeniu 20 października Zarząd spotkał się z Prezesem TBS „Nasze Kąty” **Tadeuszem Herezo** omawiając sprawy związane z przebiegiem budowy przy ul. Szpitalnej. Duże tempo prac, sprzyjająca aura pozwala przypuszczać iż zaplanowany termin oddania budynku do 30 marca przyszłego roku zostanie dotrzymany. Niepokój budzi jednak brak chętnych do wynajmu tych mieszkań. Następnie Zarząd odwiedził Zakład Przemysłu Drzewnego w Lubomierzu i zapoznał się z jego funkcjonowaniem po połączeniu z ZDP w Lwówku Śl. oraz procesem technologicznym obróbki drewna tartaczego. Zarząd rozpatrzył wnioski zgłoszone przez Dyrektora ZBGKiM. Pierwszy z nich dotyczył sfinansowania z budżetu gminy nitki zasilającej system wodociągowy miasta. To zadanie wynoszące około 25 tys. zł mające na celu usprawnienia funkcjonowania wodociągu w Lubomierzu Zarząd będzie rozpatrywał przy konstrukcji budżetu 2001 roku. Drugi wniosek dotyczył upoważnienia ZBGKiM do kontroli przestrzegania przepisów ustawy o gospodarce odpadami. Według rozpoznania zakładu istnieje grupa właścicieli nieruchomości w mieście, która bezumownie podrzuca śmieci do istniejących kubłów i koszy. Zarząd zobowiązał Dyrektora do zaopiniowania tej sprawy przez radcę prawnego. I trzecia sprawa - Zarząd zaopiniował pozytywnie wniosek o montaż podzielników ciepłych w lokalach mieszkalnych i użytkowych ogrzewanych z kotłowni Spółdzielni Mieszkaniowej „Gryf” przy ul. Chopina.

10 listopada odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu poświęcone omówieniu propozycji zmian statutowych oraz spraw organizacyjnych dotyczących funkcjonowania Społecznego Publicznego Gminnego Ośrodka Zdrowia w związku z procesem przekształceniowym SP GOZ w Niepubliczny ZOZ.

W MIEŚCIE ICH MŁODOŚCI...

21, 22 i 23 września bieżącego roku na rynku, na bocznych uliczkach naszego miasteczka, na drodze wiodącej przez las do kapliczki, spotkali lubomierzanie kilkadziesiąt starszych osób ciekawie obserwujących zmiany, jakie zaszły w mieście Ich młodości w ciągu ostatnich lat. Kim byli i co skłoniło tych seniorów do przyjazdu z Gdyni, Grudziądza, Bydgoszczy, Torunia, Warszawy, Chelma Lubelskiego, Warszawy, Poznania, Katowic i wielu innych odległych ale i bliskich miejscowości?

Wszyscy oni pragnęli uczestniczyć w uroczystym odsłonięciu popiersia-plaskorzeźby pierwszego długoletniego dyrektora Gimnazjum Ogólnokształcącego i Liceum Pedagogicznego w Lubomierzu KAZIMIERZA KOPCIA.

Jak pamiętamy, był on współorganizatorem założonego w 1945 roku w Niemczech, w brytyjskiej strefie okupacyjnej Polskiego Liceum Pedagogicznego. Szkoła ta pod koniec 1946 r została repatriowana z Lubeki do Polski, na „Ziemie Odzyskane” i znalazła swą nową siedzibę w Miłosnej-Lubomierzu. Nie wyrzekła się jednak swych „korzeni” istniejących w dalekiej Lubece, lecz wręcz przeciwnie – nawiązano kontakt z lubeckimi maturzystami z 1946 r., których tableau wisi na honorowym miejscu w szkole.

O trwałości przyjaźni z lat 1946-1951 świadczą spotkania, na których absolwenci wspominają profesorów, koleżanki i kolegów, dzielą się swymi osiągnięciami naukowymi i zawodowymi.

Pierwsze takie spotkanie odbyło się 14 marca 97 roku z okazji 50-lecia powstania Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego w Lubomierzu. Drugie spotkanie pionierów naszej szkoły odbyło się 22 i 23 września bieżącego roku, a głównym jego punktem było wspomnianie na wstępie odsłonięcie ufundowanej przez pionierów, wmurowanej w scianie auli – plaskorzeźby z wizerunkiem dyr. mgr Kazimierza Kopcia. W oficjalnej części, 22 września oprócz przybyłych absolwentów uczestniczyli zaproszeni goście: Starosta Powiatu Lwóweckiego

Bogusław Szeffs, Wicestarosta Powiatu Lwóweckiego Czesław Wojtkun, Naczelnik Wydziału Infrastruktury Powiatu Lwóweckiego Krystyna Młynarczyk, Burmistrz Gminy i Miasta Lubomierz Olgierd Poniżnik, Wizytator Dolnośląskiego Kuratorium Oświaty we Wrocławiu Danuta Nowak, Zastępca Komendanta Powiatowego Policji podinspektor Zdzisław Mirecki, członek Zarządu Powiatowego Wiesław Ziółkowski, dyrektor Gimnazjum w Lubomierzu Marek Misiewicz, POTOMKOWIE DYR. K.KOPCIA: SYN KAZIMIERZ ORAZ CÓRKI BOGUMIŁA I ELŻBIETA, Redakcja „Sami Swoi”.

Po uroczystym wprowadzeniu sztandaru szkoły i odśpiewaniu hymnu państwowego, wszystkich obecnych powitała uroczyście mgr Anna Juraszewska, która przedstawiła w zarysie historię szkoły, jej kolejne przekształcenia, bieżącą działalność i aktualny profil kształcenia uczniów. Prowadzący spotkanie prof. Dr hab. Karol Błahut udzielił głosu koledze mgr Jerzemu Leszczyńskiemu, który wyliczył

dokonania „grupy inicjatywnej”, powstałej w marcu 1997 r. naświetlił trudności, na które napotymano, podziękował pionierom za aktywność, za wypełnienie rozesłanych ankiet, za opisanie swej „Drogi do szkoły”, swych przeżyć i wspomnień, dzięki którym powstała Księga Pamiątkowa. Jej tytuł: „Szkoła życia i charakterów Lubeka – Lubomierz 1964-51” wyraża tak wiele...

Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano odczytu dr Władysławy Bilskiej – Homowej (naczelnicy Redaktor Księgi), która niezwykle barwnie przedstawiła bogaty życiorys dyr. mgr Kazimierza Kopcia; podkreśliła Jego niezwykle zdolności jako nauczyciela, wychowawcy, organizatora i przyjaciela młodzieży. Po tych wzruszających słowach, pełnych cytatów poezji polskiej, nastąpił kulminacyjny moment – odsłonięcie plaskorzeźby – popiersia przez dr Tadeusza Suszyńskiego w asyście Stanisławy Nowottniej, której słowa: „Niech pamięć o Nim przetrwa na zawsze” zabrzmiały niczym zapewnienie, że tak właśnie będzie. Elżbieta Kopeć wyraziła wdzięczność za do wody pamięci, za uhonorowanie Ojca, który całemu jej rodzeństwu przez wiele lat zastępował przedwcześnie zmarłą Matkę i był zawsze ideałem godnym naśladowania pod każdym względem. Starosta powiatu, Burmistrz Lubomierza, wizytorka Kuratorium Dolnośląskiego dziękowali dyrekcji i Komitetowi Organizacyjnemu za tak pięknie przygotowaną uroczystość, która odzwierciedliła trwałe przywiązanie pierwszych absolwentów do ich macierzystej szkoły, do dyrektora oraz grona nauczycielskiego. Stanisław Nowottny w swym wystąpieniu opisał dokładne życiorysy nauczycieli - pionierów, którzy w trudnym okresie repatriacji i organizacji szkoły w Lubomierzu pomagali dyr. K. Kopicowi w podnoszeniu poziomu nauczania, w wytworzeniu miłej atmosfery w całym środowisku. Ich nazwiska widnieją na Tablicy Pamiątkowej wykutej w kamieniu, w auli szkolnej.

W części artystycznej przygotowanej przez Annę Szóstak i Tadeusza Kozaka wystąpili uczniowie z ZSOiZ.

Tradycyjne pamiątkowe zdjęcie przed gmachem szkolnym, wspólne obiady, spacer po mieście, wizyta w Muzeum Kargula i Pawlaka, zwiedzanie zabytków miasta i krótki odpoczynek – to przygotowanie do wieczornej biesiady. Przy suto zastawionych stołach, w rytm muzyki „Samych swoich” wszyscy bawili się doskonale do późnych godzin nocnych. W sobotę, 23.09. odbyła się autokarowa wycieczka szlakiem Parku Krajobrazowego Doliny Bobru do Pilchowic, gdzie umożliwiono nam zwiedzanie elektrowni i zapory wodnej. Od pana Zajęca, mającego w tym dniu dyżur w elektrowni dowiedzieliśmy się, że cały obiekt – elektrownię wraz z zaporą wzbudowano w latach 1904-1912, że był to pomnik ówczesnej myśli technicznej, że moc elektrowni wynosi 7,9 MW, że zapora spiętrza wody rzeki Bóbr i że jej wysokość wynosi 62 m (jest to najwyższa zapora w Polsce), a długość 256 m. Spiętrzona woda tworzy Jezioro Pilchowickie o pow 240 ha mogące pomieścić 50 milionów m³ wody.

Zauroczeni wielkimi rozmiarami zapory oraz przepięknymi widokami wróciliśmy do Lubomierza, aby po obiedzie, pełni miłych wrażeń pożegnać się z przyjaciółmi.

STANISŁAWA NOWOTTNA



Pamiątkowe zdjęcie

HALO!... HALO!... HALO!... i co dalej?...

(DOKOŃCZENIE Z POPRZEDNIEGO WYDANIA GAZETY)

Obecnie od 4 lat, a więc po Panu **Janie Bilińskim** w centrali pracuje **PIOTR GÓRAWSKI**, któremu przez pewien czas pomagał drugi technik – **Tomasz Zagiczek**. W dawnych czasach, gdy telekomunikacja zajmowała się również radiowezłem (do 1976 roku) i gdy cała sieć telefoniczna znajdowała się nad ziemią (pamiętamy te drewniane słupy telefoniczne z poprzecznymi elementami u góry, do których były przymocowane izolatory, a do nich liczne przewody telefoniczne) pracowało trzech monterów.

Tym trzecim był **Aleksander Tomkowicz** z Chmielenia.

SWOISTY REKORD

Tak więc Panowie Bilińscy zajmowali się naszymi telefonami przez 51 lat (od 1946 do 1996 r.).

Rzadki to chyba przypadek, aby tak długo jedną centralę telefoniczną obsługiwało trzech członków tej samej rodziny. Poza tym, do niedawna jeszcze długoletni Dyrektor Rejonowej Telekomunikacji we Lwówku, **ZBIGNIEW SAK**, wystawił Panu **Janowi Bilińskiemu** jak najlepszą opinię. Podkreślił, że był to pracownik sumienny, obowiązkowy i znający swój zawód, że przy nim praktyki nabrali młodszy pracownicy.

TELEFONISTKI

Do czasu istnienia starej poniemieckiej centrali o pojemności tylko 100 numerów, mieliśmy ogromne trudności z telefonami, z uzyskaniem połączenia z kimś spoza Lubomierza. Bezpośrednio po wykręceniu 2 cyfrowego numeru mogli rozmawiać ze sobą tylko abonenci naszej centrali. Dalsze rozmowy trzeba było zamawiać przez centralę międzymiastową, najpierw w Gryfowie (nr 03 i 04), a później również przez Lwówek (nr 88 i 89). W jeszcze późniejszych latach funkcję i jej numery 03 i 04 przejęła Jelenia Góra. Starsi pamiętają, jakim to niemal koszmarem było wtedy połączenie się z jedną z tych central, które w godzinach urzędowania prawie zawsze były zajęte. Gdy się w końcu udało dodzwonić do centrali, zgłaszała się pani telefonistka, której należało podać miejscowość i swój numer oraz numer zamawiany i miejscowość, w której się on znajdował. W odpowiedzi usłyszało się: „łączę” lub „proszę czekać”. W pierwszym przypadku od razu można było rozmawiać, a w drugim czekało się nieraz po kilka godzin, szczególnie gdy w grę wchodziły dalekie połączenia.

NOWA CENTRALA

Wszystkie te niedogodności zniknęły, gdy w styczniu 1989 roku zlikwidowano starą poniemiecką centralę a zamontowano nową, już trzycyfrową. Teraz możemy już bez problemów łączyć się z całym światem. Numery mamy aż siedmiocyfrowe, ale tylko trzy ostatnie są numerem abonenta. Pierwsze cztery 78-33 to numer wejścia na naszą centralę. Każdy więc, kto do nas dzwoni, musi najpierw wy-

z cyklu: „Powróćmy do dawnych dni...”

kręcić ten numer wejścia, a później numer abonenta. W przypadku dalszych połączeń potrzebny jest jeszcze na początku numer kierunkowy. Do Jeleniej Góry jest to 0-75.

W wielu aparatach można sobie zakodować numery, z którymi częściej się łączymy, unikniemy wtedy żmudnego wykręcania nieraz aż 10 cyfr. Zmieniła się też nasza sieć telefoniczna. Zamiast licznych przewodów na słupach z izolatorami są teraz kable telefoniczne, w dużej części już pod ziemią. Kabel taki, w zależności od potrzeb zawiera kilkadziesiąt par cienkich przewodów elektrycznych.

ŚWIATŁOWODY

Obecnie od kilkunastu lat, zamiast przewodów elektrycznych stosuje się w telekomunikacji (zresztą nie tylko w niej) światłowody, które są polskim wynalazkiem. Doświadczalną linię światłowodową po raz pierwszy zainstalowano w Lublinie w 1978 roku. Równoległe eksperymenty prowadzili Amerykanie i to oni upowszechnili ten wynalazek. Ponieważ światłowody są dość powszechnie stosowane i często o nich słyszymy wypadłoby, aby każdy coś o nich wiedział. Jak sama nazwa wskazuje, jest to urządzenie przewodzące światło, a nie prąd elektryczny. W światłowodach wykorzystane jest zjawisko całkowitego wewnętrznego odbicia. Światłowód to cylinder szklany, do którego wprowadza się światło pod właściwym kątem. Nie może się ono wtedy z niego wydostać ponieważ za każdym razem, gdy pada na jego ściankę, odbija się i wraca do szkła. Światło jest uwięzione i może odbywać swą drogę wyłącznie wzdłuż cylindra. Nie wydostanie się przez boczne ścianki nawet wtedy, gdy ten szklany cylinder jest włóknem wielokrotnie skręconym i powiązany w supły.

W tradycyjnym telefonie głos był przetwarzany na sygnał elektryczny i przesyłany przewodami miedziovymi, które nie mogły przekazywać zbyt wielu sygnałów jednocześnie. W nowym systemie głos jest przetwarzany na sygnał przenoszony przez światło w światłowodzie. Ilość informacji przenoszonych jednocześnie przez kabel światłowodowy może być bez porównania większa niż w przypadku kabla elektrycznego. Od 11 lat, gdy w roku 1989 położono na dnie oceanu pierwszy transatlantycki kabel światłowodowy, rozmowy między Stanami Zjednoczonymi a Europą odbywają się tą drogą.

SATELITA

Jeszcze inną formą łączności telekomunikacyjnej jest łączność satelitarna. Satelita służący do takiej łączności jest umieszczony na orbicie stacjonarnej, to znaczy takiej, która przebiega na wysokości 36.500 km nad Ziemią, dokładnie nad równikiem. Ponieważ okres obiegu satelity na tej orbicie wynosi równo 24 godziny „wisi” on nieruchomo nad Ziemią, co znakomicie ułatwia łączność radiową z nim. Może on przekazywać sygnały na duże odległości, również tam, gdzie połączenie naziemne byłoby niemożliwe. Jest jednak w tym

połączeniu jedna wada. Sygnał wysłany z Ziemi do satelity potrzebuje na przebycie drogi tam i z powrotem około ćwierć sekundy; z takim więc opóźnieniem nasz rozmówca usłyszy to, co mówimy. Jeżeli retransmisja odbywa się w obu kierunkach, dochodzi drugie ćwierć sekundy, a więc musi upłynąć około pół sekundy zanim usłyszymy odpowiedź. Opóźnienie to jest duże i wprowadza zakłócenia do rozmowy abonentów. W praktyce jest ono większe ponieważ dochodzi jeszcze czas od usłyszenia pytania do rozpoczęcia odpowiedzi. Czasem w telewizji widzimy, jak ktoś prowadzący wywiad musi chwilę poczekać na odpowiedź swego rozmówcy. Ta przerwa dowodzi, że była to łączność za pomocą satelity.

TROCHĘ STATYSTYKI

Czytelników zainteresować może statystyczna strona telefonizacji, ilość telefonów na 100 mieszkańców w naszym kraju, na świecie, w naszej gminie. Niestety, nie mamy tu powodu do dumy, do pochwalenia się. Mimo bardzo dużego rozwoju sieci telefonicznej i wzrostu ilości abonentów w ostatnich latach, nadal ciągniemy się w ogonie tej statystyki.

W Polsce mamy około 26 abonentów na 100 mieszkańców (10 lat temu było ich tylko 9). W krajach Europy zachodniej wskaźnik ten wynosi od 60 do 80 telefonów na 100 mieszkańców. Zasięg naszej centrali telefonicznej nie pokrywa się z granicami gminy.

Wsie: Pasiecznik, Janice, Maciejowice i Pokrzywnik mają już inną centralę. Jeżeli przyjmiemy, że Lubomierz ma 1900 mieszkańców i 371 telefonów (tyle jest podłączonych do centrali, nie wszystkie są w książce telefonicznej, można sobie zastrzec podanie informacji o swoim numerze) to na 100 mieszkańców przypada około 19,5 telefonu.

Gorzej jest we wsiach (bez wymienionych wiosek), w których mieszka około 4000 ludzi. Jest tam 216 telefonów, a więc na 100 mieszkańców przypada około 5,4 telefonu.

BUDKI

Sytuację ratują budki telefoniczne, które cieszą się dużym powodzeniem. Mamy ich w mieście i gminie 11: 4 w mieście i 7 w sołectwach (Popielówek – 2 budki i po jednej w Chmielnie, Radoniowie, Pławnej Górnej, Pławnej Dolnej i Wojciechowie). Każda budka ma swój numer telefoniczny. Można więc telefonować nie tylko z budki, ale również do niej. Należy się wtedy umówić na rozmowę o określonej godzinie i oczywiście być w czasie przy budce. Skoro już mowa o budkach, nie można pominąć milczeniem ich wyglądu. Przedstawiają czasem bardzo żalony widok. Dlaczego budka przy Komisariacie nie ma całej przedniej szyby (komu ona przeskądzała?), dlaczego tam niektórzy śmieją, zrywają wszelkie informacje, dlaczego?...dlaczego?...Czy tak musi być? Dbajmy wszyscy o to publiczne, tak potrzebne dobro.

Przy korzystaniu z telefonu musimy starać się o uzyskanie połączenia z właściwym

numerem. Za błędne, niepotrzebne połączenie trzeba będzie zapłacić.

WYKRĘCANIE

W przypadku aparatów tradycyjnych z tarczą numerową wykręcajmy numer za pomocą palca (nie np. ołówka czy innego cienkiego patyka) ustawionego prostopadłe do tarczy, a nie ukośnie. Kręcić należy do oporu i nie popychać tarczy, gdy wraca do swego położenia początkowego. Po usłyszeniu sygnału telefonicznego i podniesieniu słuchawki urzędy, różne instytucje, zakłady pracy czy firmy przedstawiają się (np. tu Urząd Gminy i Miasta w Lubomierzu) Dzwoniący upewnia się w ten sposób, że dobrze się połączył i sam się przedstawia. W przypadku osób prywatnych może być tak samo, ale jest też inna możliwość. Abonent odbierający telefon mówi „słucham”, a wtedy pierwszy przedstawia się dzwoniący i pyta: „kto mówi?”. Chodzi o to, aby uniknąć zbędnego wypytywania kto z kim się połączył. Telefon służy nie tylko do dwukierunkowego przesyłania na odległość dźwięków mowy, oddaje nam cały szereg innych usług.

USŁUGI

W czasie Festiwalu pracownicy Telekomunikacji Polskiej wręczali nam broszury i różne informatory o dodatkowych usługach telekomunikacji. Jest ich naprawdę dużo. Np. możemy przez telefon dowiedzieć się, która jest dokładnie godzina, telefon może nam zastąpić budzik (należy w biurze zleceń zamówić budzenie), może ułatwić kontakt z dzieckiem. Jest to usługa zwana gorącą linią. Wystarczy, że dziecko podniesie słuchawkę i już może rozmawiać np. z matką. Rozwój telekomunikacji w mieście i gminie nie jest teraz możliwy, w centrali nie ma już wolnych miejsc, a więc nie można sobie zainstalować nowego telefonu. Niedługo jednak to się zmieni, będziemy mieli naprawdę coś nowoczesnego. Rozpoczęła się już inwestycja o nazwie „**ROZBUDOWA SIECI TELEFONICZNEJ W MIEŚCIE I GMINIE LUBOMIERZ**”. Będą to centrale w formie szaf dostępowych. Lubomierz będzie miał dwie takie szafy (jedną na ul. Gryfiońskiej, a drugą w mieście), a każde sołectwo po jednej. Do szaf będą doprowadzone kable miedziane, a połączenie między szafami spełnią światłowody. Czekają więc nas wykopy, szczególnie w sołectwach. Zyskamy jednak na jakości i szybkości połączeń oraz udostępnione zostaną wszystkie usługi telefoniczne. Poza tym, w nowej sieci starczy numerów dla wszystkich chętnych. **Zakończenie inwestycji planowane jest na I półrocze 2001 roku.** Podobne unowocześnienie sieci telefonicznej odbywa się teraz we Lwówku. Realizuje je jednak nie Telekomunikacja Polska S.A., lecz inny operator telefoniczny. W telefonach tradycyjnych, stacjonarnych konieczne jest łączenie ich za pomocą przewodów elektrycznych lub światłowodów.

RADIOTELEFONIA

W początkowych latach osiemdziesiątych zaczęła się rozwijać nowy system w telekomunikacji, radiotelefonie komórkowej.

Z samej nazwy wynika, że w nowym systemie wykorzystano do połączeń telefonicznych fale radiowe. Zbędne stały się już przewody łączące aparaty. Sieć telefonii komórkowej składa się z centrali radiofonicznej (jednej lub kilku), która kieruje pracą odpowiednio rozmieszczonych stacji nadawczo-odbiorczych zwanych stacjami bazowymi. Każda taka stacja bazowa obsługuje znajdujące się na swoim ograniczonym terenie, fachowo mówiąc swojej komórce, stacje abonenckie, czyli nasze aparaty komórkowe, które nosimy przy sobie. Komórka więc to obszar obsługiwany przez jedną stację bazową, którą często nazywamy przekaźnikiem. W naszej gminie mamy dwie stacje bazowe. Jedną, należąca do Centertelu znajduje się na wzniesieniu blisko Wojciechowa, przy drodze do Golejowa, a drugą za zgodą księdza proboszcza i konserwatora zabytków została w tym roku zamontowana na wieży kościelnej w Lubomierzu. Należy ona do firmy Plus GSM.

Podstawową cechą sieci telefonii komórkowej jest możliwość kontynuowania (bez zauważalnej przerwy) rozmowy w trakcie przemieszczania się rozmawiającego abonenta do sąsiedniej komórki.

W początkowych latach osiemdziesiątych sygnały mowy w telefonii komórkowej były przekazywane w postaci analogowej.

Ten pierwszy system, nazywany systemem NMT był mało doskonały, miał sporo wad, ale rozbudził zapotrzebowanie na usługi telekomunikacyjne. Konsekwencją było opracowanie systemów tzw drugiej generacji, do której należy wdrożony w 1992 roku system GSM. Jest to już system cyfrowy zapewniający tańsze usługi, większy ich zakres, większą poufność prowadzonych rozmów i lepszą jakość. W telefonii komórkowej stosuje się bardzo krótkie mikrofale radiowe o olbrzymiej częstotliwości. GSM, który jest obecnie najważniejszym systemem komórkowym na świecie działa w pasmach radiowych 900, 1800 i 1900 MHz 9milionów herców).

W Polsce jest kilka firm, które świadczą usługi w telefonii komórkowej. Są to wspomniane już wcześniej PTK Centertel i PLUS GSM oraz Idea i Era GSM. W telefonii komórkowej możemy nie tylko rozmawiać, ale wysyłać wiadomości tekstem (SMS). W aparacie oprócz cyfr są litery. Tekst należy wpisać w telefonie komórkowym, a następnie wysłać go pod określony numer. Przesłanie tekstu trwa ułamek sekundy i jest tańsze od

połączenia głosowego. Telefonie komórkowa bardzo się już rozpowszechniła. Mamy w Polsce 5,5 miliona jej abonentów, co daje 14 aparatów na 100 mieszkańców. Pod koniec roku ma ich być 17 (dla porównania przypominam, że aparatów stacjonarnych jest 26 na 100 mieszkańców). Aparaty stacjonarne mogą łączyć się z komórkowymi i odwrotnie. Nie ma spisu abonentów telefonii komórkowej, operatorzy tej sieci nie są zainteresowani ujawnianiem swoich abonentów, między innymi pewnie z powodu kosztów. Właściciele tych telefonów powinni więc sami zadbać o rozpowszechnienie swoich numerów. Z powodu braku tych spisów nie można ustalić, ile jest aparatów w poszczególnych miejscowościach. Ile ich może być w Lubomierzu?

Telefonia komórkowa nie obejmuje jeszcze wszystkich mieszkańców kraju i całej jego powierzchni. I tak np. Idea obsługuje 87% powierzchni kraju, a w zasięgu sieci ERA GSM jest 2600 miast i miejscowości, 93% mieszkańców Polski i 82,5% jej powierzchni.

SZKODLIWE?

Dużo się mówi o szkodliwym wpływie telefonów komórkowych na organizm ludzki.

W tej sprawie oczywiście wypowiadać się mogą tylko specjaliści. Obszerny i ciekawy artykuł na ten temat można na przykład przeczytać w „Gazecie Wyborczej” z 1 września 2000 r. Artykuł nosi tytuł „Z dała od komórki” i jest wywiadem z prof. Stanisławem Szmigilem, kierownikiem Zakładu Ochrony Mikrofalowej i Promieniowania Niejonizującego Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Warszawie. Chociaż system GSM pojawił się zaledwie 8 lat temu, to od samego początku jego rozwój jest znacznie szybszy niż zakładano. O sukcesie świadczy rosnąca lawinowo liczba użytkowników. Szacuje się, że w ciągu najbliższych 5 lat wzrośnie ona do jednego miliarda. Konieczne jest więc poszukiwanie nowych rozwiązań. Opracowana jest już technologia trzeciej generacji, do której należeć będzie super nowoczesny system UMTS. Zakłada się, że jego wdrożenie w większości krajów będzie następowało w latach 2002-2005. Telefon wyjątkowo szybko udoskonalał się i wyjątkowo szybko on się upowszechnił. **Jedno życie wystarczyło, by od aparatu z korbką przejść do trzeciej generacji telefonów komórkowych.**

STANISŁAW NOWOTTNY



Gdzie zostało zrobione to zdjęcie i co przedstawia? Nagroda za prawidłowe odpowiedzi! Telefon: 78-33-573 lub 78-14-874!

LUBOMIERSKIE TO I OWO

Nasza strona w internecie:

www.sami-swoi.com.pl

ADRESY INTERNETOWE:

redakcja@sami-swoi.com.pl

stowarzyszenie@sami-swoi.com.pl

muzeum@sami-swoi.com.pl

Słoma – cenne paliwo

Ceny paliw w odróżnieniu od produktów rolnych ulegają stałej podwyżce. Sposobem na obniżenie kosztów funkcjonowania gospodarstw rolnych może być wykorzystanie energii produkowanej corocznie w postaci słomy i resztek poźniwnych.

O tym, że biomasa jest doskonałym, a jednocześnie tanim paliwem w zasadzie już nie trzeba nikogo przekonywać. Coraz powszechniej budowane kotłownie opalane słomą stanowią tego najlepszy dowód.

Często kłopotliwe resztki poźniwne okazują się cennym surowcem energetycznym pozwalającym na tanie ogrzewanie domów, budynków inwentarskich i obiektów produkcyjnych. Mają służyć także jako paliwo do suszarni.

Kotłownie na słomę to nie tylko duże obiekty, ogrzewające osiedla mieszkaniowe. Istnieje cała gama tzw. kotłów wsadowych, o mocy od 60 do 500 kw, mogących mieć zastosowanie do ogrzewania obiektów o różnej wielkości. Kotły te współpracują z zasobnikami ciepła, tzn. zbiornikami wody o dużej pojemności (3-15m³) co pozwala na uzyskanie wysokiego komfortu użytkowania ciepła przy krótkim czasie obsługi i wysokiej sprawności spalania. Systemy grzewcze oparte na biomase pozwalają na znaczące zautomatyzowanie systemu ogrzewania.

W kraju marnuje się mnóstwo biomasy, nie ma więc obawy, że zabraknie nam paliwa. Co roku powstaje na polach około 10 mln ton niezagospodarowanej słomy zbożowej rzepaczanej, gryczanej, itp., której wartość energetyczna odpowiada 7 milionom ton węgla. Gdyby rozsądnie zużyć tę ogromną ilość biomasy, to znacząca część gospodarstw i budynków w okolicach, gdzie występuje nadwyżka słomy uniezależniłoby się od ciągle drożejących paliw konwencjonalnych takich jak węgiel, gaz i ropy.

Pionierem we wprowadzeniu słomy jako paliwa nie tylko na Dolnym Śląsku, ale w skali całego kraju jest Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Lubaniu Śl. Sp. o.o.

Oprócz budowy kotłowni opalanych słomą na własne potrzeby, firma zajmuje się również sprzedażą kotłów na słomę oraz budowa kotłowni dla innych. W ostatnim czasie uruchomiła kotłownię w Szkole Podstawowej w Miliczu.

Według doświadczeń pracujących kotłowni, opłacalność ich budowy zaczyna się już dla budynków zużywających 10 ton węgla rocznie.

Kotłownia pracująca w Lubaniu jest dostępna do zwiedzania dla wszystkich zainteresowanych tematem.

Kontakt w sprawie

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Lubania Sp. z o.o.

Pl. 3 Maja 11; 59-800 Lubania; tel. (0-75) 722-43-79

Prezes Zarządu mgr inż. ZDZISŁAW KUCHARCZAK

Rada MG pod przewodnictwem Bronisława Dowgiałowicza, Dyr. ZBGKiM, kierownika referatu technicznego UGiM poznała nowe składowisko odpadów stałych oraz miejską kotłownię w Lubaniu.

Na składowisku obserwowano jego wygląd i funkcjonowanie oraz sposób sfinansowania tak dużej inwestycji.

W kotłowni zapoznano się z możliwościami zastosowania alternatywnych źródeł ciepła, w tym wypadku słomy zamiast węgla kamiennego. Wycieczka uzmysłowiła wszystkim, jak wiele potrzeba nakładów finansowych i wysiłku, aby środowisko naturalne utrzymać w należytym stanie i jak wiele mamy do zrobienia w tym zakresie na terenie naszej gminy.

Dziś przed nami stają bardzo duże wyzwania finansowe i organizacyjne, żebyśmy my i nasze dzieci nie utonęli w górach śmieci, które sami produkujemy. Zbliżający się związek z Unią Europejską wymusza na nas uporządkowaną i selektywną zbiórkę śmieci, włącznie z recyklingiem czyli powtórnym wykorzystaniem surowców ze śmieci.

A z drugiej strony ochrona środowiska poprzez wykorzystywanie dzisiaj jeszcze mało popularnych źródeł ogrzewania np. ogólnie określanej biomasy, często marnotrawionej, do celów np. grzewczych.

Upatrujemy w tym szansę motywującą do jeszcze bardziej intensywnej uprawy gryki na naszym terenie, której słoma spełnia te warunki.

RYSZARD KIWIŁSZA

PASJONACI

Państwo LIDIA I TOMASZ OLSZEWSKY mieszkają w Szklarskiej Porębie w najstarszym domu o tajemniczej nazwie „Szamanówka”, w którym oferują turystom noclegi. Pan Tomasz od 79 roku zainteresowany jest Lubomierzem. Na ogół przygotowuje „podkłady fotograficzne” do wydawnictw żony.

W tym roku postanowił zrobić poważne opracowanie. Od maja do września podróżował po naszej gminie małuchem. Łącznie przejechał 1080 km fotografując kapliczki przydrożne.

W Lubomierzu wykonał 26 zdjęć, w Milęcicach – 15, Olesznej Podgórskiej – 34, Popielówku – 16, Radoniowie – 14, Chmielenu – 27, Wojciechowie – 34, Golejowie – 33, Pławnej Górnej – 37, Pławnej Dolnej – 32. **RAZEM: 268.**

Każda wieś w tym opracowaniu ma spis obiektów – ewidencję i szkic pokazujący lokalizację obiektów.

Pan Tomasz miło wspomina ludzi spotkanych na fotograficznym szlaku. Tylko jeden mężczyzna wyskoczył do niego z psem.

Większość figurek znajduje się na terenach prywatnych i jest odnawiana tak, jak potrafią to zrobić właściciele posesji.

Obecnie jest rozpatrywana kwestia wydania tego opracowania. **Największe wrażenie robi ilość emocji zaklętych w krzyżach.**

Do znaczących obiektów należy Kalwaria w Pławnej.

Dodajmy, że każda figura ma swoją historię. Często tragiczną.

Jeszcze części nieznana...



Jedna z figur przydrożnych.

Na tego, kto odpowie, kogo ona przedstawia i gdzie się znajduje czeka w Redakcji nagroda.

Czekamy na odpowiedzi!

LUBOMIERSKIE TO I OWO

ZAGŁĄDAMY DO DOMU KULTURY

17.10. w Klubie Postulat odbyła się dyskoteka. Prezenterem był **Lukasz Kozak**.

18.11.2000 r drużyna piłki siatkowej „Sami Swoi” została zaproszona na Powiatowy Turniej Piłki Siatkowej (wyniki podamy w następnym miesiącu).

26.11 w Sali Gimnazjum odbędzie się Turniej Piłki Siatkowej (udział w nim wezmą drużyny z Gryfowa, Lwówka i Lubomierza).

W grudniu Dom Kultury zaprasza między innymi na:

- dyskotekę Świąteczną
- Gminny Turniej Piłki Koszykowej
- Wieczór wigilijny dla samotnych

W grudniu zakupione zostaną nowe książki do biblioteki Publicznej Domu Kultury w Lubomierzu. **MIROSLAW LASKOWSKI**

JUTTA

Zespół „Jutta” w ostatnim czasie dał 3 koncerty w Kościele Parafialnym w Lubomierzu:

1. Podczas pożegnania ks. Proboszcz **JANA DOCHNIAKA** na Sumie 5.11 br.
2. Podczas pożegnania Ks. Wikarego **Jana Baszaka** na sumie 12.11.br.
3. „Jutta” będzie śpiewała podczas oficjalnego powitania Ks. Proboszcza **RYSZARDA TRZÓSŁO**. Na tej uroczystej Mszy św. o godz. 17.00, 19 listopada będą krzyże z całego Dekanatu z dziekanem **Janem Slombą**, oraz infulatem z Legnicy.

22.11. (środa) o godz. 15,30 w UGiM w Lubomierzu odbędzie spotkanie z Honorowymi Krwiodawcami.

Będą na nim władze powiatowe oraz gminne.

Zespół wokalny-instrumentalny „Jutta” przedstawi 20 minutowy program estradowy z podkładem muzycznym **Tadeusza Kozaka**.

KONKURS RECYTATORSKI

22.11 br. o godz. 10.30 w Klubie „Postulat” odbędzie się finał Gminnego konkursu recytatorskiego dla klas I-III. Przystąpią do niego dzieci ze szkół w: Chmielenu, Olesznej, Pławnej, Wojciechowie, Pasiemniku oraz z Lubomierza. Będzie on nosił nazwę „Konkurs im. Marii Konopnickiej w 90 rocznicę śmierci”. **HELENA DUDEK**



„STELLA”

Koniec rundy jesiennej.



5 listopada zakończyły się rozgrywki rundy jesiennej sezonu piłkarskiego klasy A, w którym udział brała Stella Lubomierz. W ostatnich meczach tej rundy Stella uzyskała następujące wyniki.

Stella Lubomierz - Leśnik Osiecznica wynik 6:1.

Bramki strzelili **Antoni Podobinski - 4 i po jednej Dariusz Wiatrak i Andrzej Maciejewski.**

Mecz na wyjeździe Stella przegrała z Iskrą Łagów 3:5.

Bramki strzelili **Dariusz Wiatrak, Tomasz Rak i Marcin Hubski - po jednej.**

W ostatnim meczu rozegranym na własnym boisku Stella wygrała z GKS Węgliniec 6:2.

Bramki strzelili **Dariusz Wiatrak - 2 i po jednej Jerzy Twardochleb, Marcin Hubski, Adam Macias i Janusz Palimąka.**

Ostatni mecz drużyna Stelli przegrała z LZS Bolesławiec ponosząc porażkę 0:1.

Ta właśnie porażka spowodowała, że nasza drużyna prowadząc przez całą rundę w tabeli spadła na piąte miejsce mając do prowadzącej drużyny 3 punkty straty.

Wszystko rozstrzygnie się w rundzie rewanżowej.

Puchar Polski

Równocześnie z rozgrywkami ligowymi drużyna Stelli brała udział w rozgrywkach o Puchar Polski:

Promień Pławna - Stella 1:1

Zryw Ubocze - Stella 2:4

W ostatnim meczu Stella wygrała u siebie z Bazaltem Sulików w rzutach karnych 4:2. W normalnym czasie wynik był 0:0. Następny mecz w tych rozgrywkach Stella przegrała na wiośnie z Gryfem Gryfów Śląski.

Inne:

Zarząd MLKS Stella informuje, że obecnie przygotowwany jest Walny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Klubu. Planuje się jego odbycie w styczniu 2001 roku.

KAZIMIERZ TRACZ



Radzimów	13	29	30-19
Sparta	13	28	33-10
Chrobry	13	27	39-12
Iskra	13	27	36-19
Stella	13	26	50-23
Otok	13	23	21-20
Leśnik	13	19	35-34
Bolesławiec	13	17	22-22
Apis	13	17	33-36
Piast	13	14	26-26
Skarbków	13	13	17-29
Węgliniec	13	12	21-35
Radogoszcz	13	8	24-44
Płóczki	13	0	12-70

ZAJĘCIA TANECZNE

Do Lubomierza powrócił taniec!

W zajęciach uczestniczy około 120 osób.

Odbywają się one 2 razy w tygodniu – w poniedziałki i czwartki. Spotygam się z dziećmi i młodzieżą bardzo chętnie nie tylko po to, aby nauczyć ich tańczyć, ale również dla zabawy i miłego spędzenia czasu. Z mojej trzymiesięcznej współpracy z Domem Kultury jestem zadowolony i mam nadzieję, że nadal będzie się układała pomyślnie. Pragnę bardzo, żeby tak małe miasteczko, jak Lubomierz zaistniało na polskim rynku tanecznym.

MARIUSZ KOZAK

Od siebie dodamy, że na zajęcia taneczne bardzo chętnie uczęszcza także grupa dorosłych.

22 listopada o godz 16.00 w sali teatralnej w internacie odbędzie się pokaz dzieci tańczących w Lubomierzu.

Każdy może przyjść i ocenić ich zapał i umiejętności.

PRZETARG

Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
59-623 Lubomierz tel.78-33-560, fax 78-33-563

ogłasza nieograniczony, pisemny przetarg ofertowy na dzierżawę lokalu użytkowego w Lubomierzu Pl. Wolności 54-55

Powierzchnia użytkowa 42,70 m. kwadratowych

Cena wywoławcza 8 zł/m kwadratowy

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie **najpóźniej do 27 listopada 2000 r. do godz. 15.00** pisemnej oferty zgodnej z regulaminem przetargowym zawierającej proponowaną cenę czynszu dzierżawnego (w zamkniętej, zabezpieczonej kopercie z dopiskiem „PRZETARG”) oraz wpłacenie w terminie wadium w wysokości 200,- zł.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w siedzibie zakładu. Wadium należy wpłacić w kasie ZBGKiM lub na konto w banku BS Lubomierz nr konta 83870006-000316-127-380.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 28 listopada 2000 r. o godz. 11.00

Zakład zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Lokal można oglądać codziennie od godz. 8.00 do 14.00.

REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

ZMIANY W POLICJI

Zmiany organizacyjne w Policji dotyczące naszej gminy będą polegać na tym, że zostanie zlikwidowany Komisariat Policji. W zamian za to zostanie utworzony rewir dzielnicowych. W jego skład wejdą: kierownik rewiru oraz dwóch dzielnicowych. Od stycznia zmieni się też podział dzielnic - rejonów służbowych. Będą 3 dzielnice, obecnie są dwie. Prace związane z prowadzeniem przestępstw prowadzić będzie pracownik Komisariatu Policji w Gryfowie, pod który podlegać będzie cały nasz rewir. W przypadkach, gdy w rewirze nie będzie pełniona służba, interwencje załatwiać będą służby patrolowe KP w Gryfowie.

W przypadku zgłaszania zdarzeń lub interwencji należy dzwonić pod nr rewiru: 78-33-007. Jeśli tam nikogo nie będzie, należy wykręcić numer do KP w Gryfowie - 78-13-515; 78-13-514 lub pod numer 997.

Nowy podział dzielnic i policjanci opiekujący się nimi zostaną przedstawieni w następnym wydaniu gazety. Siedzibą naszego rewiru będzie budynek obecnego Komisariatu. Policjanci będą dysponować samochodem.

ŚMIERTELNA BÓJKA

21/22 października w Pasieczniku miała miejsce bójka z udziałem mieszkańca wioski. Doznał on obrażeń, w wyniku których zmarł. Ustalony sprawca został tymczasowo aresztowany. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura we Lwówku.

Nas coraz bardziej niepokoi fakt, że dużo konfliktów próbuje się ostatnio rozwiązywać przy pomocy argumentów ręcznych, co do niczego dobrego doprowadzić nie może. Apelujemy o opamiętanie!

LEGENDY

Na temat potrącenia mężczyzny przez nieznaną pojazd w Pasieczniku krąży już legenda. Można by napisać kilka zupełnie od siebie niezależnych sensacyjnych opowiadań, których jedyną wspólną cechą byłby zapewne trup mężczyzny. Informujemy, że sprawa jest w toku i na ten temat nie posiadamy żadnych dodatkowych, oficjalnych informacji.

Niech zatem niezwykle bujna ludzka wyobraźnia działa dalej, byleby nie przyniosła nikomu wymiernej krzywdy.

CZOŁOWO

Pod koniec października w Radoniowie kierujący samochodem Mitsubishi zjechał na lewy pas drogi i uderzył czołowo w jadący z drugiej strony fiat. Obrażenia doznały osoby jadące fiatem. W przypadku zbliżającej się zimy i o wiele trudniejszych warunków jazdy możemy tylko apelować do wszystkich kierowców o rozważną jazdę!

Nasz sceptyk dodaje, że kierowcy bez wyobraźni nie powinni nawet „dosiadać” tak modnej ostatnio hulajnogi! Pewnie, jak zresztą zwykle, ma rację.

KARGULE I PAWLAKI

Do Komisariatu Policji został zgłoszony fakt wycięcia 7 drzewek owocowych o wartości około 3000 zł. Jedni spadkobiercy pewnej lubomierskiej posesji zgłosili, że zrobił to ci drudzy, także spadkobiercy. Na dodatek jeszcze bezprawnie rozebrali zabytkową latrynę stojącą na podwórku.

Wszyscy spadkobiercy przygotowują się obecnie do zamieszkania w tym miejscu.

Sceptyk twierdzi, że tym właśnie sposobem całkowicie realnym staje się fakt, że powstanie kolejna saga o Kargulach i Pawlakach i martwi go trochę fakt rozebrania latryny. Miejmy nadzieję, że zabraknie w nim wątków krew mrozących w żyłach.

PO NITCE DO...

27.10. w trakcie czynności prowadzonych przez funkcjonariuszy KP w Lubomierzu i Komendy Powiatowej we Lwówku zatrzymany został mieszkaniec Młyńska, w którego samochodzie znaleziono przedmioty pochodzące z włamań do remiz strażackich na terenie gminy Mirsk. Dalsze dochodzenie doprowadziło do zatrzymania kolejnych trzech osób zamieszanych w proceder przestępczy polegający głównie na kradzieżach z włamaniem, także na terenie naszej gminy.

Sceptyk dodaje, że trzeba się modlić bardzo gorliwie, aby takich zbiegów okoliczności było jak najmniej.

CHULIGAŃSTWO

W nocy z 28/29.10. w czasie trwania dyskoteki w Lubomierzu została wybita szyba w kwaciarni „Stokrotka”. Lubomierski Komisariat skierował już wniosek do Kolegium o ukaranie sprawcy tego chuligańskiego czynu.

Sceptyk twierdzi, że za karę kazałby mu na własny koszt oszklić wszystkie uszkodzone okna w Lubomierzu. Ale on czasem jest bardzo złośliwy...

POŻAR

Od stodoły zapalił się budynek mieszkalny w Pławnej Górnej. Spaleniu uległa stodoła oraz dach budynku mieszkalnego, który już nie nadaje się do zamieszkania. Straty zostały wstępnie oszacowane na kwotę 100 tys. zł. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana. Szczerze współczujemy dotkniętym tym strasznym nieszczęściem.

NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH

12 listopada na terenie powiatu złotoryjskiego zostało zatrzymanych pięciu mieszkańców naszej gminy oraz jeden mieszkaniec Krzewia. Trzej z nich - to nieletni, którzy usiłowali dokonać kradzieży do kiosku spożywczego. Podjęte na terenie naszej gminy działania doprowadziły do ustalenia, że trzech mieszkańców naszej gminy już wcześniej jeździło na „gościnne występy” do powiatu złotoryjskiego dokonując tam przestępstw. Działali też na terenie gminy Lwówek Śląski. Zdarzył im się też jeden „występ” w Lubomierzu. Dwóch pełnoletnich mieszkańców: Wojciechowa i Popielówka zostało tymczasowo aresztowanych. Jeden został przewieziony do ośrodka wychowawczego. Wobec dwóch innych dorosłych biorących udział w ostatnim „gościnny występ” prokuratura złotoryjska zastosowała dozory policyjne. Odzyskano także dużą część skradzionego mienia.

Sceptyk bardzo się z tego cieszy. My także. Nie tylko my...

(Na podstawie informacji uzyskanych od Komendanta Andrzeja Paszkowskiego opracowała JAGA)

CIEKAWI LUDZIE

JOANNA MAŁOSZCZYK - mieszkanka Gryfowa Śląskiego. Maluje od 10 lat. Współdziałała z grupą „MODUS”. Do tej pory jej prace prezentowane były na 20 wystawach zbiorowych i siedmiu indywidualnych (m.in. Jelenia Góra, Gryfów, Bolesławiec, Świeradów, Lubań). Jej techniki malarskie to: akwarela, grafika, pastela, olej. Maluje portrety, akty, martwą naturę. Maluje także obrazy na zamówienie - telefon 78-14-724. Pisze wiersze - wspólny tomik „DOKĄD”, liczne publikacje w prasie, udział w konkursach. Pani Joanna przygotowuje kolejną wystawę - w lubomierskim Domu Kultury. Napiślemy o niej w następnym wydaniu gazety.



OGŁOSZENIE SPRZEDAM kolumny głośnikowe TONSIL

3-drożne, moc muzyczna
70 W, 8 omów.
Stan bardzo dobry.

SPRZEDAM
wózek spacerowy
w bardzo dobrym stanie.
Informacja - telefon:
78-33-068.

DLA KAŻDEGO COŚ POŻYTECZNEGO

DRODZY CZYTELNICY!

a właściwie Drogie Czytelniczki!

W tym numerze coś dla siebie znajdują Panie. Przetwory zrobione jesienią cieszą oczy, ogródki i działki przygotowane do przezimowania. Do Świąt zostało jeszcze trochę czasu, pora więc pomyśleć o sobie.

Zacznijmy od rąk.

Delikatne, starannie wypielęgnowane mogą być prawdziwą ozdobą kobiety; zaniedbane – niepotrzebnie zdradzają wiek. Dłonie wymagają systematycznej pielęgnacji, przede wszystkim dlatego, że w znacznym stopniu narażone są codziennie na kontakt z nieprzyjaznym dla skóry środowiskiem zewnętrznym. W czasie wielu prac domowych niekorzystnie działają na nie: płyn do mycia naczyń, proszki do prania i szorowania. Na skutek tego skóra na dłoniach bardzo łatwo ulega odwodnieniu i przesuszeniu. Odwodniona skóra starzeje się w przyspieszonym tempie. Aby temu zapobiec trzeba zrobić w sobie bardzo pożyteczny nawyk: przynajmniej kilka razy w ciągu dnia nawilżać ręce ochronno-pielęgnacyjnym kremem lub balsamem. Zapobieganie to przesuszeniu naskórka. Prosty, domowy zabiegiem pomocnym w zachowaniu urody rąk jest piling. Panie po 30 roku życia mogą go stosować nawet 2 razy w tygodniu. Tuż po pilingu kremy pielęgnacyjne wchłaniają się w skórę dużo lepiej. Zmęczone, przesuszone dłonie możemy odmłodzić, zanurzając je na 20 minut w ciepłej kąpieli z oliwy z dodatkiem cytryny.

Jeśli chcesz mieć ładne ręce:

* chroń je przed zimnem, nigdy nie wychodź na mróz bez rękawiczek
** używaj rękawic ochronnych, zwłaszcza podczas prac domowych, wymagających bezpośredniego kontaktu z silnymi detergentami
*** po umyciu zawsze starannie osuszaj ręce i wcieraj w nie krem
**** gimnastykuj dłonie, żeby rozruszać i uelastycznić stawy.
Poruszając temat zadbanej dłoni nie sposób pominąć paznokci. Wypielęgnowane są wizytówką zadbanej kobiety. Mocne i gładkie paznokcie wskazują na dobrą kondycję całego organizmu. Jeśli są matowe, porysowane, bardzo blade sygnalizują brak minerałów i witamin a także dolegliwości zdrowotne.

Robimy manikiur

Najpierw trzeba przygotować miseczkę z ciepłą, mydlaną wodą.

Potem kolejno spiliować każdy paznokieć, pamiętając, aby paznokcie opiliować zawsze w tym samym kierunku – zapobiegniemy w ten sposób ich rozdławianiu się. Po nadaniu paznokciom właściwego kształtu moczmy ręce w mydlanym roztworze, aby zmiękczyć naskórek. Po chwili można już usuwać skórki. Najlepiej do tego celu użyć plastikowego lub drewnianego „kopytka”. Cążki metalowe mogą powodować urazy mechaniczne. Po pozbyciu się skórek nacieramy paznokcie preparatem o właściwościach odżywczych. Końcowym etapem manikiuru jest malowanie paznokci. Możemy je pociągnąć lakierem bezbarwnym albo kolorową emalią. Należy pamiętać, że barwa paznokci powinna harmonizować z kolorem szminki. Lakier nakładamy dopiero wtedy, kiedy paznokcie są suche i odtuszczone. paznokcie malujemy w kierunku od nasady ku czubkowi.

Na koniec jeszcze kilka szybkich rad dotyczących dłoni i paznokci:

* plamy po długopisie dadzą się usunąć z rąk za pomocą wody kolońskiej lub zmywacza do paznokci

** jeśli na paznokciach zostały plamy od długopisu przetrzyjmy je pastą do zębów. Znikną.

*** Plamy na rękach od warzyw i od papierosów można usunąć przecierając je sokiem z cytryny.

**** Sok z cytryny pomaga również przy zmatowiałych paznokciach. tak często, jak tylko się da, nacierajmy paznokcie sokiem z cytryny lub wręcz wydrapujemy paznokciami wnętrze wyciśniętej cytryny. Potem należy opłukać palce pod bieżącą wodą i nakremować.

Sposoby na lakier do paznokci

* aby buteleczka z lakierem do paznokci nie zakleiła się „na amen” smarujemy nakrętkę i gwint buteleczki wazeliną

** zaklejona buteleczkę z lakierem do paznokci otworzymy po włożeniu jej do gorącej wody

*** możemy przyspieszyć wysychanie lakieru na paznokciach, jeśli dłonie zanurzymy na chwilę palce w misce z zimną wodą, albo wsuniemy na chwilę ręce do zamrażalnika.

Mam nadzieję, że tych kilka rad przyda się Paniom w utrzymaniu pięknych dłoni i paznokci. Przed nami Andrzejki i ostatnie zabawy przed postem. Życzę więc przyjemnych wrażeń i udanej zabawy. A każda Pani będzie się z pewnością lepiej bawiła mając świadomość, że może z dumą podać wypielęgnowaną dłoń.

LUCEK

PRZED ZIMĄ

NA BUDOWIE

Na budowie przy ul. Szpitalnej prace idą według planu. Pomontowano stolarkę okienną, kończy się krycie dachu, wymurowano komny, wykonuje się elewację, przystąpiono do robót co. Zamontowano już urządzenia w kotłowni. W dalszym ciągu trwają wykucia, przekucia, muruje się ścianki międzymieszkaniowe. Rozpoczęto prace przy instalacji elektrycznej. Zmiany na budowie widać codziennie.

NA DROGACH

Tylko patrzeć, jak spadnie śnieg i odśnieżanie dróg stanie się konieczne. Zanim to jednak nastąpi spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, kto, jak i jakie drogi będzie odśnieżał. Drogi odśnieża się według standardów:

III standard zimowego utrzymania dróg wymaga: jezdni odśnieżonej na całej szerokości, jezdni posypanej na: skrzyżowaniach z drogami, skrzyżowaniach z koleją, odcinkach o pochyleniu podłużnym >4%, przystankach autobusowych, innych miejscach ustalonych przez ZDP. **V standard zimowego utrzymania dróg wymaga:** po ustaniu opadów śniegu jezdnie odśnieżona na całej szerokości, a w miejscach występowania zasp co najmniej jeden pas ruchu z wykonaniem mijanek, jezdnie posypana na odcinkach decydujących o możliwości ruchu.

Od obu standardów dopuszczalne są odstępstwa. Organizacja pracy przy zimowym utrzymaniu dróg będzie prowadzona w miarę potrzeb z bazy Służby Drogowej w Bystrzycy.

Nadzór nad zimowym utrzymaniem dróg pełni Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych i Kierownik Służby Drogowej odpowiedzialny bezpośrednio za utrzymanie zimowe dróg. Na terenie naszej gminy do dróg powiatowych, za których utrzymanie zimowe odpowiedzialny jest Zarząd Dróg Powiatowych w Lwówku – Kierownik Zarządu Dróg **ALOJZY KOPIJ** – telefon 78-22-610; domowy – 78-22-23 należą drogi: 1027 – Pławna-Wień-Pilchowice-Strzyżowiec (III standard); 12305 – Krobica-Rebiszów-Janice-Pasiecznik; 12510 – Pławna-Lubomierz-Radoniów; 12528 – Lubomierz-Chmielen; 12534 – Wojciechów-Maciejów-Pilchowice-Pokrzywnik; 12536 – Wojciechów-Lubomierz-Oleszna Podg. Uboczne; 12539 – Sobota-Dębowy Gaj-Pławna; 12541 – droga przez Milecice; 12550 – Pławna-Mareczów-Przedziedza; 12552 – Lubomierz-Popielówek; 12559 – Chmielen-Młynsko-Proszówka (wszystkie V standard).

Na terenie naszej gminy jest droga krajowa z Jeleniej Góry do Zgorzelca przez Pasiecznik, Chmielen i Radoniów; droga wojewódzka nr 297 Pławna Dolna-Golejów-Wojciechów do Pasiecznika (nadzór Kierownik Rejonu Dróg Jelenia Góra **Zbigniew Boboryko** – tel. 75-510-018), wymienione wyżej drogi powiatowe oraz drogi gminne, których zimowe utrzymanie należy do UGiM, na którego zlecenie będzie je zimowo utrzymywał ZBKGiM.

Wszystkim kierownikom życzymy szerokiej i bezpiecznej drogi, a drogowcom, jak najmniej problemów z ich właściwym utrzymaniem. Mamy nadzieję, że tradycji nie stanie się zadość i zima w tym roku już nie zaskoczy drogowców.

W LUBOMIERSKIM ZESPOLE SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I ZAWODOWYCH



Archeologia doświadczalna

Rokrocznie w Biskupinie w trzecim tygodniu września odbywa się jeden z największych i najciekawszych w Europie festynów archeologicznych. W ciągu 9 dni na terenie całego rezerwatu prezentowane są najróżniejsze przejawy życia ludzi od najdawniejszych czasów. Zwiedzając rezerwat można zobaczyć prace, które prowadzone są z zakresu archeologii doświadczalnej. Mają one za zadanie rekonstrukcję różnych przejawów działalności pradawnych grup ludzkich. Tradycje archeologii doświadczalnej w Biskupinie sięgają czasów międzywojennych. Już wtedy lepiono i wypalano garnki według starożytnych receptur, obrabiano róg i kości. Zbudowano pierwsze rekonstrukcje biskupińskiego osiedla z myślą o przyszłym rezerwacie. Ludzie, którzy pracują tam, kontynuują pracę naszych poprzedników. Zajmują się hodowlą koników polskich, bydła, owiec wrzosówek i kóz.

Na polatkach doświadczalnych rosną cztery gatunki pszenicy (len, bób celtycki, proso, soczewica), które znane były mieszkańcom lądowego Biskupina. Prawie od początku wykopalisk prowadzone są prace związane z rekonstrukcją chat i wypalaniem naczyń. W okresie powojennym zajmowano się wytopem brązu, wędzeniem ryb, lepieniem ceramiki, wytwarzaniem narzędzi krzemiennych oraz produkcją dziegiu i smoły drzewnej. Będąc w rezerwacie można obejrzeć walki wczesnośredniowiecznych wojowników i obrzędy takie, jak: strzelanie z łuku, strzelanie z kuszy, bicie monet, pokazy archeologicznych badań podwodnych i wiele innych. W zrekonstruowanym, wczesnośredniowiecznym piecu wypieka się chleb z pszenicy uprawianej w rezerwacie i mielonej na kamiennych żarnach. Pokazy starożytnych technik produkcyjnych oraz eksperymenty naukowe wzbudzają wielkie zainteresowanie i poszerzają wiedzę wśród zwiedzających i archeologów zajmujących się rekonstrukcją życia codziennego w Biskupinie. Ogólnie cały rezerwat archeologiczny przedstawiony jest w pięknej scenarii krajobrazowej i stwarza niesamowitą atmosferę tamtych czasów. Zaskakuje swoim pięknem obyczajowym i historycznym, które pozostaje na zawsze w wspomnieniach zwiedzających rezerwat ludzi.

MAGDALENA DĄBROWSKA

Od 18 do 22 września członkowie koła historycznego Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu brali udział w Pikniku Archeologicznym w Biskupinie.

Relację z tego wyjazdu przedstawiła jedna z uczennic i członkini tego koła Magdalena Dąbrowska. Wyjazd ten był finansowany z kasy Rady Rodziców naszej szkoły, której w tym miejscu serdecznie dziękujemy. W Biskupinie z opiekunem, nauczycielem historii

BOGUSŁAWEM CHRZANEM byli: Magdalena Dąbrowska, Katarzyna Lisowicz, Izabela Gut, Barbara Świrska, Katarzyna Kamińska, Łukasz Pietrzak.

Była to nagroda za pracę całoroczną w kole historycznym.



Przedstawiciele ZSOiZ z Lubomierza w Biskupinie.

Czytelników serdecznie zachęcamy do odwiedzenia tego magicznego miejsca. **Mamy specjalną nagrodę dla tego, kto pierwszy poinformuje nas, że tam był i opowie o swoich wrażeniach!**

LO w Niemczech

Od 22 października do 5 listopada w ramach zaproszenia ze strony niemieckiej pięcioro wychowanków lubomierskiego liceum wraz z jedną z nauczycielek odwiedziło szkołę zbiorczą im. Martina Niemollera (Martin - Niemoller - Schule) w Riedstadt niedaleko Frankfurtu nad Menem. Na miejscu nasi uczniowie otrzymali możliwość wzięcia udziału wraz z 9 klasą tamtejszej szkoły w praktykach zawodowych. Praktyki pełnią w Niemczech funkcję pomocniczą przy wyborze przyszłego zawodu odpowiadającego indywidualnym zdolnościom i zainteresowaniom ucznia. Dwoje uczniów (**Kamila Sępowska i Tomasz Bartecki**) odbywało praktyki w szpitalu okręgowym, dwóch innych (**Daniel i Rafał Zapotoczny**) - w szpitalu miejskim. Tam umożliwiono im zapoznanie się z pracą na oddziałach chirurgicznych oraz w laboratorium. Ostatni z naszej „eksportowej” piątki (**Paweł Ziółkowski**) przyjrzał się bliżej pracy w prywatnej firmie meblowej.

Poza praktykami naszej młodzieży został zorganizowany bardzo bogaty i atrakcyjny program mający na celu kontakty z rówieśnikami oraz poznanie kultury sąsiedniego kraju. Do największych atrakcji, które nasi uczniowie mieli okazję zobaczyć należały: zwiedzanie historycznego miasta Heidelberg, lotniska we Frankfurcie, parku rozrywki „Europa-Park”, fabryki samochodów marki Opel oraz udział w kursie garncarstwa, którego efektem były gliniane dzieła. Zarówno te wyżej wymienione, jak i inne atrakcje pozostawiają zapewne niezatarte wrażenia, do których uczniowie z miłą chęcią będą powracać w swych wspomnieniach. Nieocenionym wkładem w organizację i realizację programu pobytu młodzieży z lubomierskiego liceum ogólnokształcącego w Niemczech było zaangażowanie i pomoc pani **E. Zapotocznej**. Również udział i pomoc dyrektora szkoły w Riedstadt - p. J.H. Esinger'a oraz rodzin, które zapewniły naszej delegacji mieszkanie, miejscowych firm, a także wielu innych osób prywatnych, które uczyniły to przedsięwzięcie realnym. Oczekując w okresie wiosennym rewizyty niemieckich uczniów w Lubomierzu mamy nadzieję, że jest to dopiero początek dalszej owocnej współpracy.

Nauczycielka j. niemieckiego MAGDALENA MAZUR

STYPENDIA

30 października w I LO w Jeleniej Górze odbyło się wręczenie stypendiów Prezesa Rady Ministrów dla uczniów szkół średnich makroregionu jeleniogórskiego osiągających bardzo dobre wyniki w nauce. Nagrody wręczali Wojewoda Król dolnośląski Kurator Oświaty **Zbigniew Paśko**. W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu w roku szkolnym 2000/2001 nagrodę otrzymywać będą Aneta Kołodziejczak z III b Liceum Ogólnokształcącego (średnia ocen 5,3) i Sebastian Miotk z kl. II Technikum Mechanicznego (śr. ocen 4,79). Gratulujemy i życzymy wytrwałości!

OGŁOSZENIA

Sprzedam samochód osobowy Fiat 126p
Rok produkcji 1986, pierwszy właściciel,
samochód garażowany, stan bardzo dobry.
Telefon 0-502-085-113 lub 78-33-294
Cena do uzgodnienia!



Rada Sołecka Wojciechowa
sprzeda kopczkę elewatorową.

Można ją oglądać u sołtysa.

Cena 700 zł - do negocjacji.

Zgłoszenia pod nr 78-33-290

LUBOMIERSKIE TO I OWO
W GIMNAZJUM

Takie „Dziady” zachwyciłyby nawet samego Mickiewicza.

Świetny pomysł inscenizacji i fantastyczni młodzi aktorzy. Widowisko jakiego nikt się nie spodziewał.

31 października bieżącego roku w sali teatralnej odbyła się premiera spektaklu teatralnego „Dziadów cz. II” Adama Mickiewicza w wykonaniu uczniów klasy I a Gimnazjum w Lubomierzu.

Pomysł przygotowania widowiska wypłynął na lekcji języka polskiego od pani **Olgi Wójcik**. Uczniowie pomysł postanowili urzeczywistnić i chwala im za to.

Obejrzałam już kilka inscenizacji tej sztuki w reżyserii wybitnych twórców i doskonałych aktorów. Były takie, które mnie szczególnie zachwyciły, ale to co zobaczyłam teraz, przerosło moje oczekiwania.

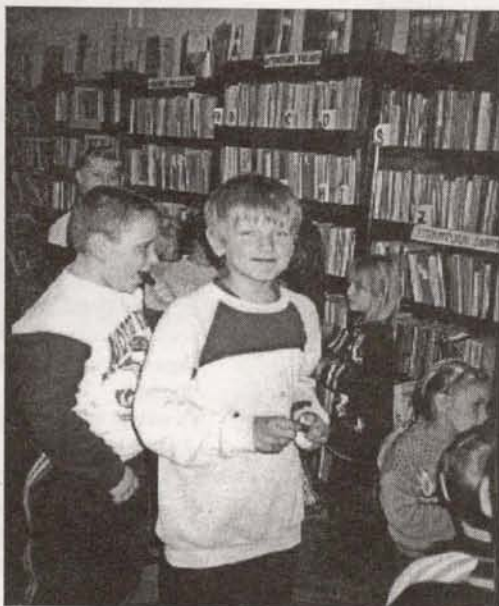
Bartek Dalecki w roli Guślarza wypadł fenomenalnie. Trzynastolatek wygłaszał z pamięci, to warto podkreślić, bardzo trudny tekst z pełnym zrozumieniem treści, jak prawdziwy aktor dramatyczny.

Niekwestionowany talent aktorski ujawniły również **Ela Granda, Kasia Herba i Patrycja Wołoszyn**. Warte uwagi są też role pozostałych uczniów. „Dziady” obejrzało nie tylko gimnazjaliści, ale również uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Za-



wodowych. Po raz drugi spektakl wystawiono 8 listopada na specjalną prośbę Dyrektora ZSOiZ w Lubomierzu.

BOGUSŁAWA TYSZKOWSKA



WIEŚCI Z WOJCIECHOWA

Dużym powodzeniem wśród młodzieży cieszy się świetlica wiejska i klub, czynne dwa razy w tygodniu (czwartek, niedziela). Znajduje się tam stół do pig-ponga, bakarki, karty do gry. Dzięki dobrej woli Zarządu LZS, który jest odpowiedzialny za ład i porządek długie zimowe wieczory będą mile spędzane.

Dzięki wspólnym planom i uporowi sprawa sanitariatu wiejskiego dobiega końca. Zostało jeszcze drobne malowanie, ocieplanie i będzie można z niego korzystać.

Możemy już dziś serdecznie podziękować Dyrektorowi Ryszardowi Kiwilszy i Jego Załodze za trud i wytrwanie w danej obietnicy i doprowadzenie sprawy szaletu do końca, a niemało się napracowali. Dziękujemy serdecznie.

Wieś małymi kroczkami szykuje swoje ogródki i domostwa do zimy, ludzie porządkują i zabezpieczają ogrody przed mrozami.

KRYSTYNA KULIKOWSKA

W Wojciechowie Filia lubomierskiej Biblioteki Publicznej przeniesiona została do budynku szkolnego.

Wstęgę przecinali: **Jerzy Andrzejczak** – Wiceburmistrz, **Mirosław Laskowski** – Dyrektor Domu Kultury, **Marek Kozak** – Wicedyrektor SP w Lubomierzu oraz sołtys **Krzyszyna Kulikowska** (na zdjęciu)

PASIECZNIK

Zabawa Andrzejkowa, która miała przynieść dochód szkole odbyła się tak, jak to zaplanowano. Sprzedano 58 biletów i dzięki temu zebrano 380 zł. Obecność swą znacząco zaznaczyli nauczyciele.

Obecnie „w planach” jest przygotowanie Mikołajek dla dzieci w Pasieczniku. Organizacją imprezy zajmie się szkoła i stołectwo.

Obecnie w Pasieczniku budowane są chodniki.

Powstaje sygnalizacja świetlna w pobliżu szkoły. Rozpoczną się przygotowania do zabawy sylwestrowej, na którą już dziś wszystkich zapraszamy.

Do wynajęcia jest piękna sala na takie uroczystości jak: wesela, zabawy, spotkania.

Na miejscu można też wypożyczyć komplet naczyń na 100 osób. Ceny są atrakcyjne.

CHMIELEŃ

Serdeczne podziękowania od mieszkańców i sołtysa dla Urzędu Gminy i Miasta w Lubomierzu za pomoc w budowie drogi w Chmieleniu.

Teraz wszyscy czekają na Mikołaja. Zachęcamy Czytelników do podzielenia się z nami relacjami z odwiedzin Mikołaja.

Najlepsze nagrodzimy i wydrukujemy.

Mikołaja zapraszamy także do nas! Jesteśmy bardzo grzeczni!



LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA

Panu **Andrzejowi Mularczykowi** - autorowi „Samych Swoich” z okazji Imienin nieustających osiągnąć w każdej dziedzinie, zdrowia, słońca, jak najczęstszych pobytów w Lubomierzu z serdecznymi podziękowaniami za przesympatyczne, wzruszające i niezapomniane pobyty w naszym miasteczku- „Sami Swoi”

Niezwykle udanych zabaw andrzejkowych, spełnienia wszystkich pomyślnych wróżb
Czytelnikom życzy Redakcja

Andrzejowi Paszkowskiemu - Komendantowi lubomierskiego Komisarjatu Policji z okazji Imienin spełnienia zamierzeń, marzeń, dążeń i planów życzą znajomi

Zdzisławowi Mireckiemu życzenia: optymizmu, wytrwałości, spełnienia marzeń z okazji Imienin składają „Sami Swoi”
Oddzielnie, niezwykle serdecznie, ciepło i słonecznie pozdrawiamy małżonkę - Zdzisławę i Jej również przekazujemy mielniczoną ilość serdeczności!

Listopadowym **Solenizantom i Solenizantom** kojącego ciepła w najzimniejsze nawet dni życzy **Redakcja**

Dzieciom, młodzieży oraz dorosłym życzymy satysfakcjonujących obie strony odwiedzin Mikołaja!

Mojej koleżance o ogromnym sercu i niewyczerpalnej serdeczności
BASI ZIELIŃSKIEJ z okazji Imienin życzę, by zawsze była szczęśliwa, uśmiechnięta, zdrowa i bogata
JAGA

Basi Urbanowicz z okazji Imienin wspaniałych pomysłów, tekstów, uśmiechów, szczęścia i wytrwałości życzy SMFK „Sami Swoi” w Lubomierzu

7 grudnia są imieniny Ambrożego i **Dzień Pszczelarza.**

Wszystkim tym, którzy zajmują się pszczelarstwem życzymy ogromnych ilości miodu w ulach i w naturze oraz nie żądających pszczoł (dosłownie i w przenośni)

Wiesławowi Rodakowi z Jeleniej Góry z okazji Imienin pomyślnego i rychłego zrealizowania planów zawodowych, prostego przejścia nawet kamienistą drogą, głębokich oddechów, radosnych zaskoczeń, słońca, optymizmu, osobistego szczęścia życzą „Sami Swoi”

Nowemu Proboszczowi Ryszardowi Trzósło życzymy wielu osiągnięć w pracy duszpasterskiej, powodzenia w życiu osobistym i dobrych konataktów z naszą redakcją.
Zapraszamy do współpracy!

...I przyszedł Pan i spojrzal na pracę naszą i był zadowolony, a gdy spytał o zarobki nasze, usiadł i zapłakał...
(z listu św. Pawła do Roboli)

„Przeszłość to dziś, tylko cokolwiek dalej” (C.K. Norwid)

Uwaga! Wielka promocja!
Do każdej spowiedzi różaniec gratis!

Czytelnikom przypominamy, że wydrukowanie życzeń, podziękowań w tej rubryce nie kosztuje, a może sprawić wiele radości tym, którym są dedykowane. Można do nas napisać (Plac Wolności 21) lub przyjść osobiście. Zapraszamy codziennie oprócz sobót i niedziel!

Co to za zagadka - mały ptaszek, duża klatka? (Kulturysta)

Ogłaszamy konkurs na najoryginalniejszą relację z odwiedzin Mikołaja!
Czekamy na nie do 10 grudnia. Najciekawsze zostaną nagrodzone i wydrukowane w kolejnym wydaniu „Samych Swoich”.
Warto spróbować!
Zapraszamy do Redakcji. Jesteśmy codziennie. Przypominamy, że nasza Redakcja mieści się tam, gdzie Muzeum Kargula i Pawlaka.

UŚMIECHNIJ SIĘ

Do jednostki wojskowej w Popielówku na inspekcję przyjechał generał i rozmawiał z żołnierzami. W pewnym momencie zwrócił się do jednego z nich:

- Jak się nazywacie?
- *Kowalski, panie generale!*
- Żonaty?
- *Tak jest, panie generale.*
- A dzieci macie?
- *Pięcioro, panie generale, same dziewczynki!*
- Jakoś nie bardzo się staracie dla ojczyzny, Kowalski.
- *Nie, panie generale. Ja pracuję dla sztabu!*



NALEKCJI

Podczas lekcji biologii nauczyciel pyta uczennicę:

- *Jaka część ludzkiego ciała może zwiększyć swą objętość dziesięciokrotnie?*
- Dziewczyna czerwieni się i nic nie odpowiada. Nauczyciel obserwuje ją uważnie i nie wytrzymuje:
- *Po pierwsze - pewnie myślisz o mężczyźnie, po drugie - prawidłowa odpowiedź - to żrenica oka, a po trzecie - czeka cię w życiu wiele rozczarowań, jeśli rzeczywiście tak myślisz!*

JAK KAMELEON

- Między przyjaciółkami:
- Dwa miesiące temu bez pamięci byłam zakonchana w Piotrze, a dziś nie mogę nawet patrzeć na niego - mówi Zofia.
 - Tak, tak, mężczyźni okropnie się zmieniają - potwierdza Basia.

RANNA?

- Pewien kierowca z Chmielnia opowiedział nam, co przytrafiło mu się ostatnio, kiedy jechał samochodem do Wrocławia. W pewnym momencie w rowie zobaczył leżącą kobietę. Wystraszony i pełen woli niesienia pomocy nieszczęsnej zatrzymał swe auto i pyta z ogromną troską w głosie:
- Ranna?
 - Niewiasta odpowiada:
 - **Nie, całodobowa!**



PROSTO

- Kierowca jadący autobusem do Jeleniej Góry w Wojciechowie widzi biegnącego drogą człowieka. Zatrzymuje się i pyta:
- Do Jeleniej Góry?
 - Cały czas prosto - odpowiada biegnący.

MILION

- Wnuczka opowiada babci, że ostatnio czytała o wielkiej tragedii, w wyniku której zginęło 100 osób.
- O Boże! Na stare to milion! - wykrzykuje wstrząśnięta taką tragedią babcia.

MRÓZ

- Mama rano odślania okna i mówi do swej pięcioletniej córeczki:
- Ale w nocy był mróz.
 - Tak? Nie słyszałam - odpowiada dziecko.

SAMI SWOI

Wydawca: UMiG Lubomierz. ADRES REDAKCJI: 58-536 Lubomierz, Plac Wolności 21. Tel. 7833-573. Zespół redakcyjny: Jadwiga Sieniuc - redaktor naczelna, Henryk Lange, Stanisław Nowotny, Jacek Szramowiat, Teresa Jakimowicz, Lucyna Stachowiak, Ryszard Kiwiłsza, Anna Boska, Marek Kozak. Wpisywanie tekstów, skład - J. Sieniuc. Skanowanie, druk: tel. 76-45-770. Nakład 400 egz. Cena 1,50 zł. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nr zamknięto 19.11.2000 r. E-mail: redakcja@sami-swoi.com.pl samiswoigazeta@interia.pl